

RADIO
ODBIORNIKI

TELEFUNKEN
wszystkie typy

E. SIWIEC
TORUŃ
UL. ŻEGLARSKA 31

Sroda-Czwartek, 10-11 listopada 1937 - Nr. 260

(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Gazeta Gdańska

18 stron - rok XLVII
cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 192.212

Komendant chciał wielkiej Polski, rozpoczynamy więc dalszy marsz ku silnej i mocarstwowej Polsce Święto państwowe jest zarazem Świętem Niepodległości

Dnia 11 listopada 1918 r., gdy rząd dusz w Polsce objął Józef Piłsudski, sprzegły się ze sobą w nierozdzielną jedność idea wolnego Narodu i tęsknota za własnym, przed półtora stuleciem utraconym państwem.

Oba te głębokie nurty przepływały ziemię polską przez niemal sto pięćdziesiąt lat. Nie zdołały jednak połączyć się, zjednoczyć. Był tragiczny między nimi rozbrat. Naród nie był wolny. Państwem rządili obcy. Największe wysiłki, podejmowane na przestrzeni półtora wiecza, nie zdołały tego zmienić. Najsłabsze porwy kończyły się niepowodzeniem. Kościuszko i Dąbrowski, Wysocki i Traugutt nie zdołali ziszczyć idei wolności i zapewnić Polsce bytu państwowego. Krzepili ducha narodowego nasi wieszczowie i utwierdzali w społeczeństwie ducha państwowego. W Szliselburgu i Josefstadtzie, w tajgach Sybiru i rozsypane emigrancie pokutowali najsłabsze porwy za swe porwy patriotyczne.

Aż przyszedł Mąż Opatrznościowy, wskrzesiciel państwa. On to sprzął w jedną: ideę niepodległości i prawo samostanowienia o losach Polski. Przewidział bowiem tę „wojnę powszechną”, o którą modlił się Adam Mickiewicz. Przewidział czasy, w których o przyszłości państw i narodów decydować będzie Czyn Zbrojny.

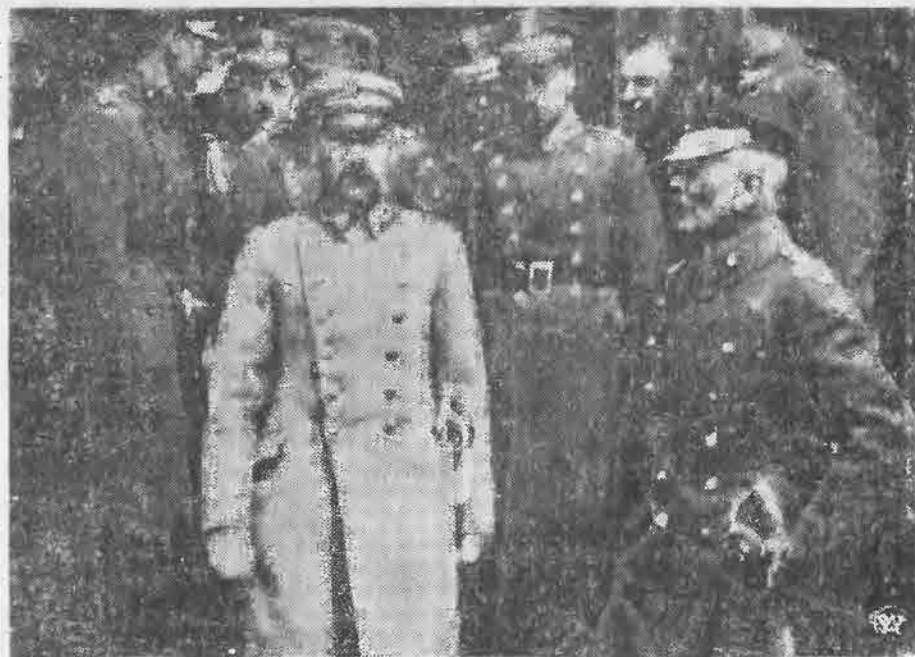
Wzwał Naród do Czynu. I tego dokonał, że w momencie, kiedy dziesięć milionów ludzi w Europie przeznosiło karabiny przez ramiona i przypasało bagnety do boku — młodzież polska, uzbrojona i ruszająca na pola bitewne, zaświadczyła przed światem: Polska idzie do walki o swą niepodległość i swe prawo do własnej państwowości.

Przez cztery lata ten widomy symbol Polski niepodległej i państwowej znajdował się na widowni świata. I wtedy, gdy żołnierz polski zdobywał okopy nieprzeciwników i wtedy, gdy przemoc zaborcza zdołała go jeszcze powstrzymać do cel więziennych i za druty kolczaste obozów karnych.

Lecz ta przemoc wreszcie runęła. Runęła osłabioną w listopadzie 1918 roku.

I wtedy symbol Niepodległości i Państwa, Józef Piłsudski, wyszedł z celi więziennej. Dopelniał się kres martyrologii ujarzmionej i bezpaństwowej

Polski. Martyrologii, znaczonej wywiezieniem biskupa Soltyka w dobie pierwszego rozbioru do Kalugi, wtrąceniem Waleriana Łukasińskiego do czarnych lochów Szliselburga, która za-



W związku ze zbliżającym się Świętem Państwowym 11 listopada, będącym uroczystą rocznicą odzyskania Niepodległości, reprodukcją zdjęcie, przedstawiające moment powrotu Marszałka Józefa Piłsudskiego z Magdeburga w dniu 10 listopada 1918 roku. Obok Marszałka Piłsudskiego widzimy na prawo obecnego gen. broni Józefa Sosnkowskiego.

Min. Delbos przybędzie do Warszawy Ważna wizyta dyplomatyczna

Paryż. Pisma francuskie donoszą o projektowanej podróży ministra spraw zagranicznych Francji Delbosa do Warszawy. Według doniesień Agencji Havasa, rozmowy min. Delbosa z min. Beckiem, które odbędą się w Warszawie, mają tylko przyczynić się do zacieśnienia więzów przyjaźni, łączących oba kraje. Od chwili objęcia przez Delbosa kierownictwa sprawami zagranicznymi Francji, stosunki polsko-francuskie rozwijały się jaknajpomyślniej. W tym czasie miała miejsce podróż Marszałka Śmigłego Rydza do Francji i podróż ministra Becka do Paryża.

Program wizyty min. Delbosa nie jest jeszcze ustalony. W Warszawie zaznaczają, że rozmowy będą się toczyły w ramach sojuszu polsko-francuskiego i w atmosferze szczerzej serdeczności.



proceeding Romualda Traugutta na szubienicę na stokach Cytadeli, a żołnierzy Legionów do Szczepiorny i Beniaminowa, Werla i Marmaros - Sziget.

Ziścił się ideał naszej niepodległości i odzyskaliśmy wolne państwo.

Jednak ta wolność i to państwo przyszło potem z trudem i maziem, wielką pracą i wielką ofiarą krwi obronąć i umocnić. Obronić przed zachłannością z zewnątrz i umocnić na wewnątrz. Dwa lata walczyć musielimy o granice, aż geniusz Wskrzesiciela je utrwalił. A siedemnaście lat już trwa ta niezmordowana praca umacniania wolnego państwa na wewnątrz.

Ta praca nie jest skończona. Dopiero rozpoczęta. Była sto pięćdziesięcioletnia przerwa, która spowodowała wiele zła, która osłabiła naszą przeżność. Mamy więc ołbrzymie zadanie do odrobienia. Mamy ogrom zadań przed sobą, jeśli chcemy, aby Polska była taką, jaką ją mieć chciał Józef Piłsudski.

Postawił przed nami Jego następcą w dziele „obrony Polski”, Marszałek Śmigły-Rydz, zasadnicze pytanie:

— „CZEGO CHCIAŁ KOMENDANT? CHCIAŁ, BY POLSKA BYŁA WIELKA I SILNA, CHCIAŁ, BY BYŁA WIELKA GRANICAMI I WIELKA WPŁYWAMI I AUTORYTETEM NA ŚWIECIE. KOMENDANT CHCIAŁ WIELKIEJ POLSKI”.

I przykazał nam, byśmy „maszerowali tam, gdzie On Jej szukał”.

Dziś, w dzień Święta Państwowego i Święta Niepodległości, uprzytomnić sobie wszyscy w Polsce mamy o bowiązek marszu do tej Polski, której szukał Józef Piłsudski: Polski „wielkiej i silnej”.

J. B.

O pomoc zimową dla bezrobotnych na Pomorzu

W uzupełnieniu sprawozdania z inauguracyjnego posiedzenia Pomorskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, zamieszczonego we wczorajszym numerze naszego pisma, podajemy szczegółowy skład personalny władz Komitetu.

fan, adwokat; Matysiak Stefan, poseł; Dr. Bartonec Hugon, Okr. Inspektor Pracy.
SEKCJA ZBIÓRKI MATERIAŁOWEJ:
Przewodniczący: Korzon Napoleon, konsul.

KOMISJA REWIZYJNA:
Przewodniczący: Radłowski Rudolf, prezes Sądu Okręgowego.
Wiceprzewodniczący: Ląpkiewicz Jerzy, sędzia okręgowy.



1) P. wicewojewoda Szczepański wygłasza przemówienie. — 2) Dyrektor Wojewódzkiego Funduszu Pracy p. inż. Bielski w czasie przemówienia.

tetu Wojewódzkiego oraz streszczenie przemówienia dyrektora Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. inż. W. Bielskiego.

SKŁAD WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO POMORSKIEGO OBYWATELSKIEGO KOMITETU POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM:

Przewodniczący: Łącki Wincenty, Starosta Krajowy Pomorski.

Wiceprzewodniczący: płk. inż. Dzwonkowski Z., zast. Dowódcy O. K.; dr. Szeliga, dyrektor Banku Polskiego.

Sekretarz: inż. W. Bielski, dyr. Wojew. Biura Funduszu Pracy.

Zast. sekretarza: Sigurski Wacław, kier. Ref. Pomocy Woj. Biura Funduszu Pracy.

Skarbnik: Nacz. Zmurko Stanisław, Dyrekcja Okręg. Kolei Państw.

Zast. skarbnika: Jarmułowicz Feliks, dyrektor K. K. O. m. Torunia.

Członkowie:

Ks. kanonik Kozłowski Leon, proboszcz par. św. Jakuba Toruń; Donimski Jan, prezes Pom. Izby Rolniczej; Tor Stanisław, prezes Pom. Izby Przemysłowej - Handlowej; dr. Siudowski Konrad, senator R. P.; Jakubowski Piotr, prezes Pom. Izby Rolniczej; dr. Namysłowski, dyrektor Izby Skarbowej; Raszeja Leon, prezydent miasta Torunia.

SEKCJA ORGANIZACYJNO - PROPAGANDOWA:

Przewodniczący: Nowakowski Stanisław, dyrektor Rozgłośni Pomorskiej.

Wiceprzewodniczący: Mgr. Wojnowski Marian, kierownik Okręg. Polskiego Związku Zachodniego.

Członkowie:

Felczak Zygmunt, redaktor (Obrona Ludu); Czerwinski Antoni, redaktor (Słowo Pomorskie); Grzanka Wiktor, naczelnik Wydziału Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego; Kobierski Roman, redaktor (Dziennik Bydgoski); Krupiński Janusz, redaktor (P. A. T.); Mgr. Schab Teofil, notariusz.

SEKCJA ZBIÓRKI PIENIĘŻNEJ:

Przewodniczący: Preibisz Stanisław, dyr. Okręg. Związku Rewizyjnego, Spółdzielni Rolniczych.

Wiceprzewodniczący: Dr. Rozen, dyrektor Centr. Kasy Sp. Rolniczych.

Członkowie:

Boltowa Halina, przewodn. Stow. Pań Św. Wincentego a Paulo; inż. Dobrzycki Bogusław, dyrektor Okr. Dyr. Kolei Państw.; Marchlewski Tadeusz, poseł; Michalek Ste-

Wiceprzewodn.: Czarliński Lech, prezes Pom. Tow. Rolniczego.

Członkowie:

Inż. Chwalibogowski Władysław, dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych; Hassbach Erwin, senator R. P.; Hulowiczowa Julia, ziemianka; Makowska Maria, przewodn. Okr. Rady Rodziny Rezerwistów; O. Solarz Stanisław, Redemptorysta.

Członkowie:

Serożyński Augustyn, senator R. P.; Ślaski Jan, poseł; Sobolewski Kazimierz, dyrektor Pom. Woj. Kom. Kasy Oszczędności; Rusinek Kazimierz, redaktor; Tomaszewski Kazimierz, adwokat; Wozniak Stanisław, relnik; Antczak Feliks, redaktor; Delegat Okręgowej Izby Kontroli Państwa.
Biuro Pom. Wojew. Ob. Komitetu P. Z. B.: — kierownik Kwietniński Tadeusz.

Kerbaty Kozakowskiego zadawała najwybitniejszy smak.

Szanghaj w ręku Japończyków

Odwrót wojsk chińskich na całym froncie szanghajskim

Szanghaj. Wczoraj w godzinach porannych, wojska chińskie rozpoczęły odwrót na całym froncie szanghajskim.

Oddziały wojsk chińskich cofały się na zachód od międzynarodowej koncesji i na południe od rzeki Suzhou.

O godz. 9-ej rano pierwsze oddziały japońskie wkroczyły na ulicę Hungjao i osuwając się niemal bez przeszkód za miasto zajęły lotnisko Hungjao.

W południowej części cesarskiego miasta Nantano widać było dymy pożarów, świadczące, że Chińczycy opuszczali i tę część Szanghaju, podpalając magazyny. Płonęła również dzielnica Putung.

W kołach cudzoziemskich stwierdzają, że po przeprowadzeniu wycofania wojsk chińskich, powstaną warunki, jakich domagają się Japończycy dla stworzenia wokół Szanghaju 25-kilometrowej strefy zdemilitaryzowanej.

Decydujący wpływ na rozwój wypadków na froncie Szanghajskim miało lądowanie znacznych sił japońskich w zatoce Hangczu, na południe od Szanghaju. Wojska japońskie, stojące pod Szanghajem oraz desant w zatoce Hangczu, zbliżyły się do siebie na odległość 35 km. W ten sposób powstał na zachód od Szanghaju nowy front japoński, który przebiega na wschód od Liuho nad Yang-Tse przez Kiating i

Sungkiang, wzdłuż wybrzeża aż do zatoki Hangczu. Nowy ten front przerywa komunikację kolejową między Szanghajem i Pekinem i odcina największe chińskie miasto portowe od stolicy kraju.

Wojska chińskie przed opuszczeniem Szanghaju podпалиły, należące do Japończyków fabryki bawełny Coyoda. Mieszkańcy Szanghaju odetchnęli z ulgą w nadziei, że z chwilą odwrótu Chińczyków zakończą się walki. Mia-

Japończycy uważają zdobycie Szanghaju za zdarzenie rozstrzygające

Agencja „Domei” donosi, iż ostatnie powodzenie wojsk japońskich, które całkowicie izolowały Szanghaj, zadaly decydujący cios nie tylko rządowi nankińskiemu, ale i działalności agitatorów antyjapońskich. Rząd nankiński, tracąc Szanghaj, jest pozbawiony obecnie nie tylko finansowego i przemysłowego ośrodka ale również i podstawy operacyjnej dla swej agitacji, wymierzonej przeciwko Japonii. Przewodcy propagandy antyjapońskiej schronili się w międzynarodowej koncesji, ale liczne organizacje o charakterze antyjapońskim już przeniosły swe główne kwatery do Nankinu, dokąd zresztą również przeniesiono siedziby wszystkich większych banków chińskich w Szanghaj.

Po morderczej bitwie...

Pekin. Miasto Talyuan zostało wczoraj definitywnie zajęte przez Japończyków po zaciętej walce wręcz. Przedstawiciel armii japońskiej złożył hołd

sto jest jednak przepełnione uchodźcami, którzy muszą przygotować się na długotrwałą izolację, będąc ze wszystkich stron otoczonymi przez Japończyków i odciętymi od reszty obszarów Chin.

Strategiczny odwrót...

Chińska Agencja „Central News” potwierdza wiadomość, o wycofaniu się wojsk chińskich z pod Szanghaju twierdząc iż zostało to dokonane ze względów strategicznych. Odwrót odbył się w najzupełniejszym porządku. Obecnie pozycje chińskie ciągną się od wioski Lunghwa w kierunku południowo-zachodniego Szanghaju.

odwaga żołnierzy chińskich z 83-ej i 84-ej dywizji, którzy bronili miasta do ostateczności.

Uczucie suchości

w ustach rano

któż tego nie zna — a jak łatwo temu zapobiec! (Użyjcie choć raz narychmiast po przebudzeniu się pasty do zębów Chlorodont. Chlorodont nie tylko czyści i odświeża, ale dzięki zawartości soli tlenowych pobudza gruczoły ślinowe do wzmożonej działalności, przez co powoduje naturalne czyszczenie jamy ustnej. Pamiętajcie więc zawsze

Rano, jako pierwsze, wieczorem, jako ostatnie

Chlorodont
pasta do zębów

Adwokat — niebezpiecznym terrorystą

Krwawy anarchista w ręku policji francuskiej

Paryż. W Lille aresztowano niebezpiecznego terrorystę, Węgra Kolomana Budaj'a w którego bagażach znaleziono plany licznych miast francuskich, zaopatrzone w niezrozumiałe znaki. Budaj który był swego czasu adwokatem w Budapeszcie, został skreślony z listy adwokatów za akty terrorystyczne. Odtąd niejednokrotnie zwracał on na siebie uwagę władz policyjnych. W 1933 roku oddał

on szereg strażów rewolwerowych w poselstwie węgierskim w Wiedniu raniąc jednego z wyższych urzędników. W 1932 roku wystrzelił on z rewolweru na posłażenie Ligi Narodów w Genewie.

Dziennik „Matin” twierdzi, że Budaj brał udział w zamordowaniu jugosłowiańskiego króla Aleksandra i francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou w Marsylii.

Jürgen Blum/
Gerard
Kwiatkowski
– „W imieniu sztuki”



► Str. 8

Zobacz
czym żyje
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE
z Energa



► Str. 10

Energa

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 415 | 13.11.2015 r.

**Bierność kuratora powoduje,
że jest zbędny**

Z Piotrem Gierszewskim, radnym Miasta
Gdańska (PiS), członkiem Rady Sekcji
Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność"
rozmawia Artur S. Górski

► Str. 6

**Kiedy zmiana w pomorskiej
weterynarii?**

Prokuratura rejonowa w Gdańsku prowadzi
przesłuchania w sprawie o mobbing
w strukturach pomorskiej weterynarii.
Jak dowiedział się portal wybrzeze24.pl,
prokuratorzy szczegółowo przepytali już kilka osób.

► Str. 6

**Projekt budżetu Gdańska na
2016 rok: mniej na inwestycje**

Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska,
przedstawił projekt budżetu miasta na rok 2016.
Radni o budżecie, którego projekt muszą otrzymać
do 15 listopada, będą dyskutować na sesji 17 grudnia.

► Str. 6



**Neumann szefem klubu
PO w Sejmie**

Sławomir Neumann, szef PO na Pomorzu, wygrał z premier
Ewą Kopacz walkę o szefostwo klubu Platformy w Sejmie. Do-
stał 22 głosy więcej od pełniącej obowiązki przewodniczącej
partii, zdobywając poparcie 94 posłów wobec 72 Ewy Kopacz.
To już drugi poważny sukces polityka ze Starogardu Gd. Kil-
ka miesięcy wcześniej wygrał niespodziewanie walkę o przy-
wództwo na Pomorzu z Bogdanem Borusewiczem, zbierając
14 głosów więcej. W rządzie Ewy Kopacz, S. Neumann był
sekretarzem stanu w resorcie zdrowia. Miał być liderem po-
morskiej listy PO do parlamentu, ale decyzją przewodniczącej
został przesunięty na drugie miejsce. Zdobywając ponad 20 tys.
głosów bez trudu zdobył mandat poselski.

Stadion Energa Gdańsk



**Stadion Energa Gdańsk to od 9 listopada oficjalna nazwa stadionu w Letnicy. Umowa
została podpisana na pięć lat. Za pięcioletni sponsoring tytularny Energa zapłaci
22,5 mln złotych.**

► Str. 5

F(ig)raszka

Melancholia nas dopada
w okolicach listopada
My Polacy jacy tacy
mamy dzisiaj wolne w pracy
A też Dzień Niepodległości
daje mnóstwo nam radości
Serca wszem i wobec płoną,
Wszędzie jest
biało-czerwono
Flagi wieją na balkonach
Tłumy całe w kotylionach
Telewizja przypomina
Ma stołach ma być gęsi
Która w lidlach
na promocjach
Zdobywaliśmy w emocjach
Dobrze jest w kapitalizmie
Wspomnieć choć
o patriotyzmie
Duma nasza jest lokalna
Gospodarka zaś globalna

Liczb

5 tys. zł

wpłata posła P. Baucia na konto
wyborcze lewicy:

6,5 tys. zł

rachunek za kolację polityczną
Janusza Palikota, który ma opłacić
Zjednoczona Lewica

Cytat tygodnia

- W leczeniu onkologicznym
nie powinno być żadnych
limitów (...) Szpital
ZAWSZE BĘDZIE
GENEROWAŁ KOSZTY,
może być pod kreską.
Pracownicy muszą
zarabiać takie pieniądze,
żeby chcieli pracować -
**Danuta SIKORA, szefowa
klubu PiS w sejmiku
pomorskim w "Rozmowie
kontrolowanej".**

- Sytuacja szpitali
nie pozwala spać
spokojnie. Nie dzieje się
w nich dobrze. Szpitala
w Kościerzynie nie stać
na podwyżki. Pytanie czy
pracownicy zdają sobie
z tego sprawę, muszą to
rozwiązać z zarządkiem
szpitala - **Mieczysław
STRUK (PO), właściciel...
szpitala, marszałek
pomorski, w "Rozmowie
kontrolowanej".
(RADIO GDAŃSK)**

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz
Reklama
603-692-609

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

XIII Parada Niepodległości

Tysiące
gdańszczan,
jak uczestnicy
lub widzowie,
wzięło udział
w XIII Paradzie
Niepodległości,
która przeszła
ulicami Gdańska.

Parada Niepodległości to już tradycja w Gdańsku. Od 2003 roku gdańszczanie tłumnie biorą udział w paradzie w Święto Niepodległości.

W tym roku motywem przewodnim, symbolem XIII Parady Niepodległości był Orzeł Biały – symbol polskości na przestrzeni dziejów naszej ojczyzny.

Podczas Parady prezentowały się liczne grupy rekonstrukcyjne, piesze konne i zmotoryzowane – w strojach i mundurach z różnych epok historii Polski; w strojach tradycyjnych. W Paradzie za-

prezentowało się także wojsko, motocykliści, rowerzyści i właściciele zabytkowych samochodów; organizacje

pozarządowe, fundacje, kluby hobbystyczne, kibice, Kaszubi, rady dzielnic, przedszkola i szkoły.

Galeria z parady na wybrzeże24.pl

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**



Budyń z sokiem malinowym



Radio Gdańsk. Wrzesień 2013 r. „Jacek Karnowski jak Clint Eastwood”: „Prezydent Sopotu Jacek Karnowski, niezadowolony z działania policji na terenie miasta, wynajął prywatną firmę ochroniarską, która przejęła patrołowanie ulic”.

„Newsweek” z czerwca 2014 r. Ranking prezydentów. Miejsce 2. Jacek Karnowski – szeryf nad Bałtyku: „Prezydent interesuje się każdym ogródkiem piwnym, każdą źle zawieszoną reklamą, każdą przyznaną koncesją. To leży u podstaw jego sukcesu i 16-letniej już prezydentury”.

NaTemat.pl. Wrzesień 2014 r. „Prezydent Sopotu niczym szeryf”: „Takiej reklamy przed wyborami samorządowymi prezydentowi Sopotu Jackowi Karnowskiemu inni politycy mogą tylko pozazdrościć. Nie każdy ma jednak taką okazję i tyle odwagi, co on. We wtorkowe popołudnie Karnowski postanowił przeprowadzić pościg za przestępcami, którzy zaatakowali starszą kobietę”.

TVN 24. Listopad 2014. „Szeryf Karnowski znowu w akcji”: „Jacek Karnowski po raz kolejny zachował się jak prawdziwy szeryf Sopotu. Patrolując popularny Monciak zauważył, że nietrzeźwy klient bez problemu kupuje alkohol w sklepie. Prezydent wezwał straż miejską i zapowiedział, że odbierze

bu Cocomo między innymi zaprzestania alkoholi za cenę rażąco zawyżoną oraz wykorzystywania stanu nietrzeźwości klientów”.

Kulisy24.com. Lipiec 2015 r. „W tej sprawie jest śmierć dziecka, szantaże, dziesiątki przypadków seksualnego wykorzystywania i gwałtów na 13-, 14-, 15-, 16-let-

warszawska czy krakowska elita, a ochroniarzami są byli i aktualni policjanci. Wiele rzeczy działa się nie bez ich wiedzy”.

Naszemiasto.pl. Wrzesień 2015 r. „Sopot ogranicza punkty sprzedaży alkoholu”: „Ponad dwukrotnie mniej sklepów z wysokoprocentowym alkoholem w Sopocie i ograniczenie ich godzin otwarcia tylko do północy? Do takich regulacji dążył będzie prezydent kurortu Jacek Karnowski”.

Listopad 2015 r. Mecenasa Gienza, obrońca Krystiana W. dla „Gazety Wyborczej”: „Sopot by night to jest specyficzny świat i te dziewczyny... one się same pchały”.

Corman McCarthy, „To nie jest kraj dla starych ludzi”: „Niewiele trzeba by zapanować nad porządnymi ludźmi. Bardzo niewiele. A nad przestępcami w ogóle nie da się zapanować. Jeśli nawet jest inaczej, nigdy o tym nie słyszałem”.

Waldemar Kuchanny

Proszę mnie rozśmieszyć i wyciągnąć broń

właścicielowi koncesję za złamanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości”

TVN24. Luty 2015 r. „Władze Sopotu przeciwko Cocomo”: „Sopot, jako pierwsze miasto w Polsce, pozwało właściciela Cocomo o naruszenie dóbr osobistych. W gdańskim sądzie ruszył w tej sprawie proces. Samorządowcy uważają, że działalność klubu go-go przyniosła kurortowi złą sławę i spowodowała straty. Chcą nakazania właścicielowi klubu

nich dziewczynach. Sprawca, 40-letni Krystian, zwany Krystkiem, pozostaje bezkarny. I byłoby łagodnym napisaniem, że chodzi tu jedynie o indolencję prokuratorów i policjantów, którzy popełniają błędy, nie zbierają dowodów, ignorują kluczowe relacje. I niestety, bywa, że traktują ofiary przestępstw jakby same się o to prosiły. Większość tej sprawy rozgrywa się w modnych klubach dla dorosłych w Sopocie, gdzie bawi się trójmiejska,

Personalia



✓ **Mariusz Błaszczak** zostanie ministrem spraw wewnętrznych i administracji. I pewne jest, że to on podpisze nominację dla nowego wojewody pomorskiego, który zastąpi **Ryszarda Stachurskiego (na zdj.)** z PO. Według informacji wybrzeża24.pl, w pomorskim Prawie i Sprawiedliwości rozważane są różne koncepcje personalne. Pewne jest, że nie dotyczą one w ogóle **Jacka Kurskiego**. Jako poważne kandydatury rozpatrywani są m.in. **Piotr Gierszewski**, gdański radny wielu kadencji, który miał świetny wynik w ostatnich wyborach samorządowych, swoją wagę ma też kandydatura b. posła **Kazimierza Janiaka**, który przegrał wybory senackie na Powiślu, ale wyprzedził dobrze, zwłaszcza w Kwidzynie osadzonego szef SLD **Jerzego Śniega**. Wysoko są też oceniane panie - szefowa klubu PiS w sejmiku **Danuta Sikora** i **Katarzyna Stanulewicz** z Gdyni. Być może jednak partia postawi na zupełną niespodziankę kadrową. W tym kontekście wymieniana jest szefowa klubu PiS w radzie powiatu Pruszcz Gdański - **Dariusza Drelicha**, ekonomistę z Lublewa, który w poprzednich wyborach parlamentarnych zdobył ponad 900 głosów.

✓ **Antoni Szymański i Waldemar**



Bonkowski z Prawa i Sprawiedliwości oraz **Bogdan Borsewicz, Sławomir Rybicki, Kazimierz Klejna** i **Leszek Czarnobaj** zostali senatorami z Pomorza. Wybory do izby wyższej nie budziły nadmiernego zainteresowania, a konkurentów było niewielu. Za niespodziankę uznaje się porażkę b. wojewody **Romana Zaborowskiego** i zwycięstwo różnica 400 głosów A. Szymańskiego nad **Patrykiem Gabrielem** na Kociewiu. Relatywnie dobrze wypadł w Gdańsku kandydat SLD, **Krzysztof Andruszkiewicz**, który zebrał ponad 30 tys. głosów (13 proc.), 5 razy więcej niż 4 lata temu, gdy otwierał listę do sejmiku w okręgu 25. Dobre wyniki uzyskali też **Andrzej Ceynowa** i **Jerzy Śnieg (na zdj.)**, który nieznacznie przegrał z **Kazimierzem Janiakem** z PiS. Ich konkurent **Leszek Czarnobaj** mając w dorobku politycznym kiepski nadzór nad szpitalem wojewódzkim, w którym bezprawnie prowadzono działalność komercyjną i podpisanie fałszywego wniosku o kontrakt kardiologiczny dla szpitala w Kwidzynie, miał raczej szczęście, że tekst red. **Waldemara Kuchannego** w "NIE" o tych nieprawidłowościach ukazał się już po wyborach.

INWESTUM
KANCELARIA OBSŁUGI INWESTYCJI

Danuta Sikora tel. 504-048-844

Stadion Energa Gdańsk



Stadion Energa Gdańsk to od 9 listopada oficjalna nazwa stadionu w Letnicy. Umowa została podpisana na pięć lat. Za pięcioletni sponsoring tytularny Energa zapłaci 22,5 mln złotych.

Oficjalne podpisanie listu intencyjnego i umowy odbyło się w sali pucharowej stadionu na Letnicy. Wzięli w nim udział Andrzej Tęsa, prezes zarządu Energa SA, Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska i Tomasz Kowalski, prezes Arena Gdańsk Operator Sp. z o.o..

- Jesteśmy świadkami nowych narodzin naszego stadionu - po-

wiedział **Paweł Adamowicz**, prezydent Gdańska. - To nowe imię, nowa energia, nowa moc. Od kilku miesięcy prowadziłem rozmowy z panem prezesem Andrzejem Tęsą i zarządem. Dziękuję za dużą otwartość, za pojmowanie odpowiedzialności za wspólne sprawy gdańsko-pomorskie. Energa to jeden z największych pracodawców nie tylko w Gdańsku, ale na Pomorzu. To firma, która pełni ważną rolę w społeczno-sportowym krajobrazie. Gdańsk traktuje wejście Energi na stadion gdański w Letnicy nie jako przedsięwzięcie jednorazowe. Chcemy się jako Gdańska związać z Energa w rozmaitych przestrzeniach działania.

Umowa została podpisana na 5 lat. W ciągu dwóch miesięcy zostanie przeprowadzony rebranding zewnętrzny - zamieszczone zostanie nowe logo na obiekcie. Wewnętrzny rebranding



rozpoczął się w poniedziałek. Umowa opiewa na 22,5 mln zł.

- Jeśli spojrzymy na Grupę Energa z innej perspektywy to nie może zaskakiwać decyzja o objęciu sponsoringiem tytularnym jednego z największych, a na pewno najpiękniejszych stadionów w Polsce, który dodatkowo jest ulokowany w Gdańsku - powiedział **Andrzej Tęsa**, prezes zarządu Energa SA. - Ta decyzja wydaje się naturalna. Tym bardziej, że ze strony operatora stadionu i miasta, które docenia nasze lokalne zaangażowanie, mamy deklarację, że wspólnie stworzymy miejsce wspierające wartości Grupy Energa i ważne dla lokalnej społeczności. Dzięki temu działania sportowe i edukacyjne jakie prowadzimy od wielu lat zyskują spójny, wyrazisty i doskonale rozpoznawalny symbol, a Energa będzie widoczna podczas wielkich i spektakularnych imprez. Nie znaczy to, że łatwo było nam osiągnąć porozumienie. Negocjacje z operatorem stadionu były długie. Obie strony bardzo dokładnie analizowały wszystkie szczegóły oferty. Dzięki temu mamy pewność, że porozumienie jest optymalne i dla nas pod względem korzyści wizerunkowych, dla operatora pod względem możliwości funkcjonowania i wspólnie osiągniemy to, do czego dążymy.

Zaprezentowano nowych symbol stadionu, który z jednej strony nawiązuje do bursztynu, który jest kojarzony ze stadionem, jego kolorystyką, a z drugiej oddaje ideę Grupy Energa.

- To bardzo, bardzo ważny moment w życiu naszego obiektu - stwierdził **Tomasz Kowalski**, prezes Arena Gdańsk Operator Sp. z o.o.. - Zyskujemy nowego, mocnego, potężnego partnera, który wspólnie z nami chce realizować spójną politykę rozwoju obiektu. Chcemy też zaangażować się w to, co tworzy Energa na Pomorzu. Szukając partnera nazwy, bardzo ważne było zaczęcie podróży od rynku lokalnego. Chcieliśmy pozyskać partnera lokalnego, który wspólnie z nami będzie realizował politykę i cele przyjęte dla obiektu, wypracowane wspólnie z miastem Gdańsk. Bardzo ważne jest, aby to co dziś podpisujemy zarówno list intencyjny jak i umowa to było coś więcej, a nie tylko podpisami, ale prawdziwą wolą współpracy i rozwoju i być faktycznie tym największym, najlepszym, wyznaczającym standardy w Polsce.

- Liczymy, że to mocne wejście nie tylko w sportową mapę Pomorza - powiedziała **Katarzyna Kowalska**, dyrektor biura marketingu i komunikacji Grupy Energa SA. - Chcemy aby stadion stał się centrum rozrywki dla mieszkańców, a jednocześnie wisienką na torcie wszystkich naszych dotychczasowych aktywności. I edukacyjnych, i po części kulturalnych i przede wszystkim sportowych. To jest dla nas bardzo dobry kontrakt. Badaliśmy efektywność tej oferty bardzo głęboko. Jesteśmy przekonani, że będzie ona wysoka. Jesteśmy w pełni zadowoleni z wynegocjonowanych warunków. W trakcie miesięcy negocjacji pojawiały się różne nazwy. Analizowaliśmy wiele wariantów. Ten wydaje się nam najlepszy i optymalny.

Jakich nowych atrakcji można spodziewać się na Stadionie Energa Gdańsk? - Możemy już zapowiedzieć lodowisko, które będzie na terenie przyległym do stadionu - zdradziła Katarzyna Kowalska. - Chcemy żeby ten teren bardziej się zaktywizował, bo obiekt to nie tylko stadion, ale też teren. Na samym stadionie w najbliższych tygodniach i miesiącach będą ogłaszane atrakcje, które stadion przygotowuje wspólnie z nami.

Tomasz Łunkiewicz
fot. materiały prasowe

**TOYOTA**
WALDER

MAGICZNA WYPRZEDAŻ



14-15 listopada MAGICZNE DNI OTWARTE!

Przyjdź, zamów wymarzone auto z magicznym rabatem i odbierz swojego iPoda!

Daj się porwać fantazji i wejdź do magicznego świata wyprzedaży w salonach Toyota Walder Chwaszczyno i Rumia!

Wyczarujemy dla Ciebie niepowtarzalne rabaty!
Tylko na początku wyprzedaży masz największy wybór - nie czekaj i wybierz swój wymarzony samochód!

Niezawodność, bezpieczeństwo, bezawaryjność - to nie magia, to Toyota!

www.toyota.gdynia.pl

ul. Oliwska 58, 80-209 Chwaszczyno
T +58 520 94 10, toyota@toyota.gdynia.pl

ul. Jana III Sobieskiego 28, 84-230 Rumia
T +58 679 49 99, toyota@toyota.rumia.pl

P. Gierszewski: Bierność kuratora powoduje, że jest zbędny

Z Piotrem Gierszewskim, radnym Miasta Gdańska (PiS), członkiem Rady Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" rozmawia Artur S. Górski

- Okazuje się, że w Gdańsku można zarządzać miastem i wrażliwą sferą edukacji wydając zarządzenie niezgodne z prawem. Przekazanie publicznej szkoły podstawowej w Kokoszkach spółce prawa handlowego odbyło się niezgodnie z prawem. Tak przed dwoma tygodniami orzekł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku. Czy jest to dobra wiadomość dla tych, którym leży na sercu przestrzeganie prawa przez włodarzy?

- Dobra dla tych, którzy są przywiązani do przestrzegania prawa przez władzę oraz dla ludzi oświaty. Nie jest zaś dobra dla Miasta w znaczeniu urzędu. To jest przestroga dla innych samorządów, które planują prywatyzację oświaty, traktując ją jako balast, czy rodzaj usługi jak każda inne. Jak to w sądach bywa sprawa toczyła się dość długo. Ja już ponad półtora roku temu alarmowałem m.in. CBA, wówczas śledczy nie dopatrzali się przestępstwa w postępowaniu

konkursowym na najem budynków. Dzisiaj, mimo wyroku sądu (jeszcze nie jest on prawomocny), profity z jej prowadzenia czerpie, dzięki decyzji prezydenta Gdańska, spółka.

- Alarm podnieśli związkowcy...

- I zarówno sędziowie NSA jak i gdańskiego WSA przychylił się do argumentów przedstawionych przez NSZZ "Solidarność", skarżący tryb przekazania szkoły spółce, jako najmu lokalu, czyli wyzbywanie się zadań własnych gminy z zakresu oświaty publicznej. Prezydent Adamowicz zapewne złoży apelację od wyroku WSA. Ale mając na uwadze, że sędzia Naczelny Sądu Administracyjnego nie pozostawiła na postępowaniu prezydenta suchej nitki to raczej będzie podtrzymane stanowisko sądu gdańskiego.

- Prezydent Adamowicz jest radcą prawnym, domniemyjemy więc, że orientuje się w przepisach prawa...

- Mimo to podjął decyzję niezgodną z prawem. Nie

jestem prawnikiem, ale opinie formułuję zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i z przepisami o systemie oświaty. Okazało się, że nie prawnicy mogą mieć lepsze rozeznanie. Trzeba bowiem mieć wrażliwość i znać specyfikę systemu edukacji. Po prostu najłatwiej - zabrakło w gdańskim magistracie panu prezydentowi i jego zastępcy wyczucia.

- Najłatwiej? Znowu odpowiedzialność ma się rozmyć? Polacy w wyborach pokazali, że mają dość zinstytucjonalizowanego braku odpowiedzialności za decyzje...

- O tej zdecyduje ewentualnie sąd i przede wszystkim wyborcy. Ja nie znam ani jednego przedstawiciela środowiska nauczycielskiego, dyrektora szkoły, znawcy tematu, autorytetu oświaty, który by poparł inicjatywę prezydenta w sprawie szkoły w Kokoszkach. Prezydent Adamowicz zaś twierdzi, że to on wie najlepiej co jest najlepsze dla gdańskiej oświaty. On forsuje decyzje niezgodne z prawem. Gdzie jest grono ekspertów, gdzie są merytoryczne argumenty wsparcia decyzji pana prezydenta? Gdańska oświata nie

popiera tego pomysłu poza udziałowcami spółki z o.o. Przypominam, że o lokal, jak to kuriozalnie określono w oparciu o postępowanie konkursowe przewidziane dla najmu lokali użytkowych wystąpiła fundacja, a dzisiaj tzw. Pozytywna Szkoła Podstawowa przy ul. Azaliowej prowadzona jest przez spółkę z o.o.

- Jeszcze jedna zadziwiająca sprawa. Oto Pomorski Kurator Oświaty Elżbieta Wasilenko w przesłanym nam piśmie stwierdza brak swoich kompetencji pisać m.in. "Nadzór nad czynnościami dotyczącymi przekazania przez Prezydenta Miasta Gdańska budynku szkoły w Gdańsku – Kokoszkach przy ul. Azaliowej nie leży w kompetencjach Pomorskiego Kuratora Oświaty" i dalej: "co do zainteresowania trybem przekazywania budynku, ponownie informuję, jak w pkt 1 – kurator nie posiada kompetencji nadzorczych w tym zakresie" i nie widzi konieczności poddania się do dymisji...

- Nie ma ani jednego oficjalnego pisma lub oficjalnego komentarza Pomorskiego Kuratora Oświaty co jest nad

wyraz niepokojące i niewytłumaczalne. Przecież rok temu Ministerstwo Edukacji Narodowej wyrażał wątpliwości co do przestrzegania prawa oświatowego w Gdańsku i informowało, że przekazywanie dużych szkół jest niezgodne z ustawą o systemie oświaty.

- Takie zdanie choćby wyrażała Alina Sarnecka dyrektor Departamentu Kształcenia Ogólnego i Wychowania oraz Jakości Edukacji MEN...

- Ministerstwo miało wątpliwości, a podwładny, czyli kurator nie pociągnął tego tematu. Przed rokiem na spotkaniu zadawałem pytania pani Wasilenko i prosząc o komentarz w sprawie Kokoszek. W grudniu ub.r. stwierdziła ona, że w jej rejestrze nie ma takiej szkoły, gdyż jest ona niepubliczna i wystarczy rejestracja w gminie, jako działalność gospodarcza! A przecież szkoła ta rozpoczęła działalność 1 września 2014 roku. W grudniu zaś pani kurator nie przejęła się, że blisko ośmiuset uczniów chodzi do szkoły rejonowej i nie raczy się zorientować jaki jest status, czy program jest zgodny z wytycznymi MEN.

- Może czas już pozamiatać w kuratorium?

- Najpierw zastanówmy się do czego w takim razie jest potrzebny kurator i zespół urzędników? Katarzyna Hall, była minister edukacji, wypełniła obietnicę zaorania kuratoriów oświaty, jako instytucji zbędnych. Ich kompetencje zostały ograniczone do minimum. To się minister Hall udało. Na takie podejście, traktujące kuratorium jako zbędny balast, nie ma zgody. W takie, po macoszemu, usytuowanie kuratorium ono same się wpisuje. Bierność pomorskiego kuratora wobec sytuacji wokół szkoły w Kokoszkach powoduje przekonanie, że jest on zbędny.

- I setka jego pracowników...

- Nie dość, że kuratorium zostało wyprowadzone spod gabinetu wojewody, pozbawiono je prawa weta wobec likwidacji szkół, to jeszcze biernie zachowuje się wobec działań gminy. Oddawanie monopolu na nadzór nad prowadzeniem szkół samorządom, często ludziom bez kwalifikacji oświatowych, jest błędem.

Projekt budżetu Gdańska na 2016 rok: mniej na inwestycje

Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, przedstawił projekt budżetu miasta na rok 2016. Radni o budżecie, którego projekt muszą otrzymać do 15 listopada, będą dyskutować na sesji 17 grudnia.

Prezydent zapowiedział, że w przyszłym roku podwyżki, nie licząc nauczycieli otrzyma 6570 osób. Przeznaczone na to stanie ponad 14 mln złotych. Podwyżki otrzymają pracownicy kultury, opieki społecznej, pracownicy urzędu, straży miejskiej, zarządu dróg i zieleni, pracownicy administracji w szkołach.

Na przyszły rok przewidziany jest w budżecie deficyt na poziomie 22 mln złotych. Rok 2015 ma się zakończyć z nadwyżką 22 mln złotych. Dochody miasta mają być mniejsze o 10 % i wyniosą 2 miliardy 430 milionów złotych. Bieżące dochody mają wynieść 2 mld 200 milionów, a majątkowe na poziomie 230 milionów złotych. Planowany jest wzrost dochodów z podatku od osób fizycznych (5 %). O 17 % mniejszy będzie dochód z mienia.

Wydatki miasta będą mniejsze o prawie 9 %. Wydatki majątkowe czyli inwestycyjne będą mniejsze o ponad 37 %. Mniejsze środki zostaną przeznaczone na opiekę społeczną i zadania w zakresie polityki społecznej. Spadek o 3 % wynika z mniejszych dotacji rządowych.

Bardzo poważną pozycją w budżecie jest finansowanie komunikacji miejskiej. Wpływy z biletów planowane są na poziomie 120 mln złotych. Zakup usług ma kosztować 230 mln złotych. Prezydent Gdańska stwierdził, że w tej chwili nie są przewidywane podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej, ale na przełomie maja i czerwca przedstawiona zostanie analiza kosztów funkcjonowania komunikacji publicznej. Jeżeli analiza będzie niekorzystna - wykażą wzrastającą różnicę między wpływami z biletów i dotacją miejską to podwyżka nie jest wykluczona.

Dopłata do edukacji będzie wynosić 370 milionów.

Wśród największych inwestycji w 2016 roku będzie kończenie tunelu pod Martwą Wisłą, na co zaplanowano 108 mln złotych. Na modernizację szkół i przedszkoli przewidziano ponad 20 mln zł, 13 mln pochłonią remonty dróg. Taka sama

kwota zostanie przeznaczona na remonty chodników. Budowa Centrum Sportu Młodzieżowego GOKF przy al. Grunwaldzkiej kosztować ma 9,5 mln zł, a budowa kolejnej linii tramwajowej w rejonie ul. Nowej Bułoińskiej Północnej – 15 mln zł. Kolejne lata upłyną pod znakiem budowy nowych basenów. W przyszłym roku oddany zostanie basen na Osowej, w 2017 roku – na Stogach, a w 2018 roku na Oruni.

W przyszłorocznym budżecie 55 milionów przeznaczono na projekty inwestycyjne, które otrzymają dofinansowanie z Unii Europejskiej do roku 2020. Rozpoczęcie się budowa mostu zwodzonego na Wyspę Sobieszewską. Zarezerwowano na ten cel 17 mln zł. Rozbudowana zostanie ulica Budowlanych, węzeł Szadółki.

Dług na 1 stycznia 2016 roku ma wynosić 994 469 360 zł. Dług nominalny wynosi 37,63 proc. Prognozowany dług nominalny na koniec roku 2016 – 42,63 proc.

Projekt uchwały budżetowej zgodnie z terminem ustawowym musi trafić do Rady Miasta przed 15 listopada. Przedmiotem głosowania będzie podczas sesji Rady w dniu 17 grudnia.

Tomasz Łunkiewicz

Kiedy zmiana w pomorskiej weterynarii?

Kiedy zmiana w pomorskiej weterynarii? Prokuratura rejonowa w Gdańsku prowadzi przesłuchania w sprawie o mobbing w strukturach pomorskiej weterynarii. Jak dowiedział się portal wybrzeze24.pl, prokuratorzy szczegółowo przepytali już kilka osób.

Tymczasem szef inspekcji, dr Włodzimierz Przewoski, mimo zawiadomienia wojewody, snuje przed podległymi sobie urzędnikami plany na przyszłość. Tymczasem pracę w rządzie kończą jego polityczni partnerzy - wiceminister Kazimierz Płocke i wojewoda Ryszard Stachurski.

- Zmiana na stanowisku Pomorskiego Lekarza Weterynarii to

kwestia zmiany wojewody i skorzystania z uprawnień szefa administracji zespolonej. Nie wnikać w powody dla których tandem Stachurski-Płocke ościagał się z podjęciem decyzji, skoro nawet w szeregach PO byli politycy, którzy, jak poseł Borowczak i senator Klejna, domagali się respektowania zasad obowiązujących urzędnika państwowego. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że wojewoda składa doniesienie do prokuratury, a następnie udaje, że nic się nie wydarzyło - mówi poseł PiS, Andrzej Jaworski, który u ustępującego wojewody złożył wniosek o zmianę wojewódzkiego lekarza weterynarii.

Tymczasem prokuratura rejonowa w Gdańsku, w konsekwencji zawiadomienia, a też skarg, które wpływały do wojewody, rozpoczęła przesłuchanie osób skarżących się na mobbing w inspekcji. Przepytano pierwszych kilku świadków, którzy potwierdzali swoje doświadczenia wyrażone w składanych wcześniej dokumentach. Gdańscy prokuratorzy przejęli też z Wejherowa wątek nieuzasadnionej i pozbawionej podstaw

prawnych, jak uważa w piśmie do wojewody Stachurskiego pełnomocnik firmy AVIPOL, kontroli zarządzanej w tej spółce przez... no właśnie nie wiadomo kogo, bo dr Włodzimierz Przewoski, łamiąc prawo prasowe zwleka z udzieleniem odpowiedzi na proste pytanie: kto wydał polecenie kontroli w firmie, która nie znajduje się w rejestrach powiatowej inspekcji weterynaryjnej. Z pewnością na pytanie prokuratora udzielenie takiej odpowiedzi będzie łatwiejsze...

Na razie szef inspekcji na spotkaniu z podległymi sobie lekarzami powiatowymi snuje plany na przyszły rok i zapowiada, że sam nie zrezygnuje ze stanowiska. Najbliższe tygodnie mogą przynieść jednak nowe okoliczności polityczne, które mogą być ważniejsze niż dzisiejsze samopoczucie dr Przewoskiego. Jak napisał Seneka, nie przyniesie mu ujmę zmiana planów wraz ze zmianą sytuacji.

(G)

**1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO**

**SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM**

BROWAR AMBER



Naturalnie z Pomorza



**Morze
powodów!**

browar-amber.pl

Galeria Sztuki Gdańskiej



Jürgen Blum/Gerard Kwiatkowski – „W imieniu sztuki”

11 sierpnia 2015 roku w Hünfeld (Hesja) zmarł Gerard Kwiatkowski (1930).

Wybitna osobowość polskiej sztuki, artysta malarz, rzeźbiarz, wizjoner, animator kultury, elblązanin, obywatel dwóch narodów, w końcu Europejczyk.



Zaczynał od malarstwa kolorystycznego na początku lat 50-tych, ale bardzo szybko pojawiły się abstrakcyjne prace malarstwa materii i faktury. Następnie konstruował metalowe formy przestrzenne, które nazywał „konstelacjami energii czasowej”. Rozumiał znaczenie rodzącej się polskiej sztuki awangardowej i jej rolę w nowych powojennych czasach. Oddany bez reszty pracy, jego przyjaciele dziś opowiadają, że wszystko co robił, robił w imieniu sztuki.

Urodził się w Faulen (Ulnowo, gmina Susz) na pograniczu Prus Wschodnich i Polski. Po wojnie został w Elblągu. Kiedy podczas sopockiego spotkania w sierpniu z państwem Wojewskimi, jego przyjaciółmi, dowiedziałem się o śmierci artysty, zdałem sobie sprawę, że pewna znacząca karta historii tego miasta została zamknięta. Jakże żałowałem, że podczas jedyne go spotkania z nim przy okazji pobytu na jubileuszowej wystawie elbląskiego malarza Janusza Hankowskiego, z okazji 80-tej rocznicy urodzin, nie udało mi się z nim porozmawiać. Okoliczność była wyjątkowa, bo jak się później okazało był to jego ostatni pobyt w Elblągu, w miejscu które stworzył, odbudował, które istnieje do dziś jako Galeria EL, miejsce które przeszło do historii kultury polskiej i stanowi kultowy punkt polskiej rzeźby przestrzennej, a on sam stał się już legendą. Rozpoznawalną niestety jedynie w środowiskach artystycznych, bowiem jak zapytałem elblązan, kim był Gerard Kwiatkowski, a może

do jej tworzenia, co w znacznym stopniu udawało mu się realizować.

Do Elbląga sprowadziła mnie wystawa fotogramów, poświęcona Gerardowi Kwiatkowskiemu – „Gerard w moich albumach”, przygotowana przez Ninę Błęszyńską-Wojewską, żonę Jerzego, który wraz Gerardem uczestniczył w tworzeniu życia kulturalnego miasta. Wystawa i wspomnienia Państwa Wojewskich udokumentowane fotoreportażem realizowanym od początku lat 60-tych, to zapis życia artysty, to historia Elbląga, to wystawa – przewodnik po wydarzeniach ostatniego 50-lecia nazwiskach.

Gerard Kwiatkowski był osobą wielce utalentowaną. Bez podstaw warsztatu akademickiego tworzył bardzo osobiste, dojrzałe prace malarzkie. Zawsze to co robił było bardzo profesjonalne. W oparciu o pracownię plastyczną „Zamechu” tworzył całe propagandowe zapotrzebowanie plastyczne zakładu, co w znacznym stopniu ułatwiało mu dalsze działania na rzecz sztuki.

Po wydarzeniach czerwcowych w 1956 roku jako pracownik „Zamechu”, robotnik instalacji telefonicznych, zakładał w Elblągu Klub Młodej Inteligencji „Czerwona Oberża”, a następnie z inżynierami: Jerzym Wojewskim, Wacławem Nadziewiczem i Lechosławem Rutkowiakiem w 1961 roku Laboratorium Sztuki Galeria EL. W 1965 roku doprowadził do zorganizowania i potem jeszcze czterokrotnego powtórzenia Biennale Form Przestrzennych (1965-1973). W przygotowywaniu pierwszego biennale pomagał mu Janusz Hankowski, a do współpracy zaprosił wówczas takie znakiem polskiej sztuki jak: Marian Bogusz, Henryk Stażewski, Kajetan Sosnowski czy Zbigniew Dłubak – swoich warszawskich przyjaciół wywodzących się z Galerii „Krzywe Koło”. Nigdy nic nie było trudne, wszystko dało się zrobić. W przestrzeni miejskiej Elbląga do dziś jeszcze funkcjonują prawie wszystkie instalacje przestrzenne, a jest ich ponad 40, wszystkich pięciu biennale. Wielką ideą jego działań było przybliżenie sztuki zwykłym obywatelom, a wręcz zaproszenie ich

Nagrody im. Katarzyny Kobro (2002) oraz Nagrody Prezydenta Elbląga (2010).

Artysta w grudniu 2014 roku doczekał się w galerii – Galerii EL, którą stworzył, wystawy oraz rzetelnie przygotowanej publikacji. Niestety zdrowie nie pozwoliło mu już na przyjazd, ale przysłał list, który odczytał jego elbląski przyjaciel Jurek Wojewski. Oto końcowy jego fragment – „...Czy się boję? Nie, nie, nie. Przyzwyczaiłem się do różnych sytuacji, nauczyłem się żyć bez strachu i nadziei. ...Mawiano kiedyś, że jestem marzycielem. To błąd. Marzyciele niczego nie dokonali. Udawali, że o czymś tajemniczym marzą. Zawsze byłem chłopcem czynu, niczego też nie wymyślałem, bo każdy czyn uruchamia następny. Ja się tylko poddawałem. Kiedyś coś wymyśliłem, co zakończyło się katastrofą, więc zaniechałem cokolwiek wymyślać. Wszystko leży dookoła nas i trzeba się tylko schylić i podnieść. Życie wcale nie jest skomplikowane, chyba że my sobie wszystko skomplikujemy. Mój ojciec... nie pozostawił po sobie nic, ani pieniędzy, ani majątków,



Galeria EL. Wystawa „Gerard w moich albumach”, na zdjęciu Nina Błęszyńska - Wojewska i Jerzy Wojewski

ale dał mi coś najpiękniejszego, mianowicie ducha! No nagryzmołem Wam jak ktoś, który tak mówi przed śmiercią. Niech się jednak nikt nie cieszy za wcześnie, bo jeszcze narozrabiamy!

Serdeczności. Wasz Gerard”
Zmarł w Hünfeld 11 sierpnia 2015 roku. Zasłużył sobie na to aby jego nazwisko było powszechnie rozpoznawalne i znane na co dzień, aby elbląkanie wiedzieli kim był i co zrobił dla miasta. Jak przypominam sobie już raz przed paru laty w tym samym miejscu, w artykule o malarzach Bertholdzie Hellingrathcie

i Harrym Schultzem, występowałem o upamiętnienie tych znanych elbląskich artystów – bezskutecznie, tak samo ważnych dla miasta jak Gerard Kwiatkowski - Jürgen Blum. Elblązanin.

Stanisław Seyfried

- Dziękuję za pomoc w udostępnieniu materiałów ikonograficznych Ninie Błęszyńskiej-Wojewskiej i Jerzemu Wojewskiemu.

Fot. Stanisław Seyfried, Archiwum Państwa Wojewskich.



Gerard Kwiatkowski, Dwie twarze, 1967, olej, płótno



Partner
"Galeria Sztuki Gdańskiej"

Kontakt z korzyścią dla kultury

Dodajemy energii wielu przedsięwzięciom kulturalnym – od spektakularnych, po te mniejsze, lecz ważne dla ich miłośników. Czynimy to w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, myśląc nie tylko o dniu dzisiejszym, ale przede wszystkim o przyszłości, o edukacji i aktywności zwłaszcza młodego pokolenia. Zaangażowanie ENERGI w projekty ważne dla społeczności lokalnych nie tylko pozwala na ich realizację, ale sprawia również, że dostęp do wielu imprez i wydarzeń jest możliwy dla szerokich rzesz odbiorców.

www.energa.pl



Energa

Kontakt z korzyścią



Sport w szkole

z Energą

OSS mistrzem futsalu

Drużyna Ogólnokształcących Szkół Sportowych zwyciężyła w finałowych zawodach Gdańskiej Licealiady w Futsalu i zdobyła tytuł mistrza Gdańska. Zwycięski zespół uzyskał awans do finału wojewódzkiego Licealiady w futsalu.

W czwartek 12 listopada zakończyły się rozgrywki finałowe Gdańskiej Licealiady w Futsalu. O tytuł mistrzowski zagrały zespoły Ogólnokształcących Szkół Sportowych oraz Zespołu Szkół Energetycznych. Wynikiem 5:1 zwyciężył zespół Ogólnokształcących Szkół Sportowych i on uzyskał bezpośredni awans do finału wojewódzkiego.

Do tegorocznych rozgrywek zgłosiło udział 25 zespołów gdańskich szkół ponadgimnazjalnych.

Rozgrywki eliminacyjne rozegrane zostały w 8 grupach system gry „każdy z każdym”. Do drugiego etapu awansowały po dwa najlepsze zespoły z grupy, które dalszy ciąg rozgrywek grały systemem pucharowym. W całym turnieju podczas 16 spotkań rozegrano łącznie 43 mecze.

W pierwszy mecz rundy finałowej o III miejsce zagrały ze sobą drużyny: Państwowe Szkoły Budownictwa i Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich. Mecz zakończył się remisem 2:2 i dopiero w karnych lepszym zespołem okazali się „hotelarze”, którzy umieścili trzykrotnie piłkę w bramce, a „budowlancy” tylko jeden raz.

W meczu o tytuł mistrzowski zagrały ekipy Ogólnokształcących Szkół Sportowych oraz Zespołu Szkół Energetycznych. 5:1 zwyciężył zespół Ogólnokształcących Szkół Sportowych i on zdobył tytuł mistrza Gdańska oraz uzyskał bezpośredni awans do finału wojewódzkiego. Wicemistrz będzie walczył w półfinale wojewódzkim o awans do finału.

Wyniki finału:

PSB – ZSGH 2:2, karne 1:3



ZSE – OSS 1:5

OSS: Maciej Wolski, Mateusz Goerke, Adam Gołubski, Damian Czaja, Juliusz Letniowski, Oskar Zmysłowski, Mateusz Gołębiewski, Mateusz Zabłocki, Daniel Woźniak, Tomasz Makowski, Karol Fila, Marcin Korniluk, Bartosz Danowski. Opiekun Stefan Gierwatowski

ZSE: Tomasz Staszekiewicz, Michał Grot, Paweł Myszkę, Oskar Górka, Robert Kohnke, Miłosz Osowski, Adriana Bartosik, Maciej Cieślak, Patryk Kobierecki, Bartosz Kubinowski, Tomasz Mikłaszewicz. Opiekun Robert Janik

TŁ
fot. GOKF

Piłkarski turniej na Święto Niepodległości

W środę 11 listopada z okazji Narodowego Święta Niepodległości na boisku szkoły „FREGATA” w Oliwie odbył się turniej piłkarski dzielnicowych drużyn męskich roczników 1999/2001.

Turniej był kolejną imprezą piłkarską przeprowadzoną przez organizatorów w ramach kampanii „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”.

Zacięta walka o puchar toczyła się do ostatniego meczu pomiędzy zespołami AD-REM i GOKF-DRAGON TEAM. W decydującym meczu zespół DRAGON TEAM prowadził już 2:0 jednak zdecydowanie lepsza gra po przerwie drużyny AD-REM doprowadziła ostatecznie do wygranej 5:2 oraz do końcowego zwycięstwa. W meczu o trzecie miejsce zespół I Gdańskiego Liceum Katolickiego - MORENA pokonał zespół PRZYMORZE 2:0.

Najlepszy zespół turnieju wystąpił w składzie: Oskar Jankuniec (najlepszy bramkarz), Jan Niekrasz, Dawid Sokalski, Igor Markowski, Adam Materny, Janusz Kielbratowski, Kamil Belecki (najlepszy zawodnik). Najlepszymi napastnikami zostali: Jeremi Stojek (7 bramek), Niclas Martens (6), Janusz Kielbratowski (5). Podczas całego Turnieju na wyróżnienie zasłużyli również: Radek Meyer, Mateusz Kitowski (najlepszy zawodnik Fair Play), Jakub Sierputowski oraz Jakub Józwiak.

Wyniki poszczególnych spotkań: PRZYMORZE - DRAGONS 1:4, MORENA - AD-REM 2:5, DRAGONS - MORENA 9:3, PRZYMORZE - AD-REM 2:4, MORENA - PRZYMORZE 2:0, AD-REM - DRAGONS 5:2

Zwycięzcą całego Turnieju został zespół oliwskiego Klubu



AD-REM i on zdobył główne trofeum, „Puchar Narodowego Święta Niepodległości”, który ufundował Wydział Rozwoju Społecznego UMG oraz Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej. Trofea za miejsca II, III i IV, którymi również były puchary,

ufundowała R.S.M. „Budowlani”. Piłkarze zespołów, które zajęły miejsca od I do III otrzymali również medale.

fot. Organizatorzy



Partner wydania



Gdańsk

— Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku, we Wrzeszczu i Sopotach. Pełnią dyżur w Gdańsku dnia 10 bm. dr. Ehmke, Brothäusengasse 39, tel. 23216 i dr. Wiebe, Karthäuserstrasse 36, tel. 23027; dnia 11 bm. dr. Frick, Milchkanngasse 27, tel. 23630 i dr. Busch, stacja sanitarna Stockturmu, tel. nr. 24378; we Wrzeszczu dnia 10 bm. dr. Wagner-Manslau, Adolf Hitlerstrasse 51, tel. 42292; dnia 11 bm. dr. Speiswinkel, Adolf Hitlerstrasse 204, tel. 41559; w Sopotach dn. 10 bm. dr. Jonsen, Seestrasse 21, tel. 51518; dnia 11 bm. dr. Zollenkopf, Seestrasse 48, tel. 51223.

KALENDARZ ZEBRAŃ

W środę 10 bm.

O godz. 19 filii Gdańsk-Dolne Miasto Gminy Polskiej Związku Polaków w lokalu filii przy ul. Hopfengasse.

O godz. 19 sekcji pracowników pola drzewnego i transportowców Z. Z. P. w sali przy Rynku Drzewnym 4.

O godz. 20 Tow. b. Wojaków placówki Gdańsk w lokalu Federacji Z. P. O. O. przy Rynku Drzewnym 4.

RUCHE TOWARZYSTW.

— Zebrania filii Gminy Polskiej Związku Polaków odbędą się: w niedzielę 14 bm. o godz. 13 w Wielkich Trąbkach w świetlicy, o godz. 14.30 w Piekle w Domu Polskim, o godz. 15.30 w Elgarnowie w świetlicy, o godz. 16.30 w Postolowie u Pennera, o godz. 19 w Brentowie w lokalu p. Schenkowej.

Z miasta i okolicy

— Z powodu święta Niepodległości Polski następny numer pisma naszego wyjdzie dopiero w piątek.

— Nowe taryfy. Powiernik pracy ogłosił nową taryfę zarobkową dla pracowników w fabrykach miodu, szczerbki i pendzi, uzupełnienie taryfy dla pracowników w drukarniach, wydawnictwach gazet, inżynierach, zakładach chemicznych, papierniach, fabrykach papieru i kartonu, oraz taryfy dla pracowników w lodowniach i handlach lodem.

— Wzrost bezrobocia. Na końcu października rb. zarejestrowanych było w urzędzie pracy na całym terenie W. M. Gdańska 3.800 bezrobotnych, z tych 3.055 mężczyzn i 745 kobiet. W dniu 30 października liczba bezrobotnych na Ziemi Gdańskiej wynosiła 9.243.

— Zdjęcie znaków morskich. W bieżącym miesiącu zdjęte zostaną w rejonie Urzędu Budownictwa Portowego w Gdańsku — Nowym Porcie następujące znaki morskie: biała pława przed Wisłoujściem z napisem „Weichselriff“ i pława kierunkowa przed dawniejszym ujściem Wisły koło Neufähr. Pławy wyłożone dla oznaczenia wjazdu do portu koło Nowego Portu i sygnalizatora podwodnego zostaną tylko zdjęte w razie tworzenia się silnej kry, a pławy wyłożone w przerwie Wisły koło Neufähr z chwilą nastania silniejszych mrozów.

PRZEGLĄDUNKI KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 8 listopada 1937 r.
Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	10894	22818
Złoto	561	—
Cukier	—	845
Drewno	2872	1376
Sól	—	106
Nafta i t. p.	120	15
Drobnica	2810	1911
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	8058	142
Złom	80	850
Nawozy szt.	880	—
Żyż	—	80
Bawełna	—	890
Sól	—	15
Drobnica	885	1225

STAN WODY W WISŁE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 7. XI.	8. XI.
Braków	1.84	— 8.00	— 8.02
Zawichost	1.47	1.04	1.10
Warszawa	1.62	0.57	0.58
Płock	1.27	0.17	0.18

	Woda średnia	Stan wody dnia 8. XI.	9. XI.
Forst	1.37	0.04	0.02
Forst	1.87	0.01	— 0.02
Chelmno	1.28	— 0.11	0.10
Grodzisz	1.44	0.05	0.06
Grzebrak	1.88	0.20	0.19
Łódź	0.80	— 0.40	— 0.42
Łódź	0.82	— 0.50	— 0.51
Danziger Haupt	0.80	3.18	3.21
Elbląg	2.80	2.02	2.02
Schlesienbrst	2.51	2.28	2.20

Uwaga: Cyfry bez znaku — oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera woda w zanurzeniu.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY NA WYBRZEŻU BAŁTYCKIM

W okresie pochmurno, przelotne deszcze, umiarkowane wiatry, temperatura bez zmian.

W czwartek pochmurno, jeszcze przelotne deszcze, chłodniej.

— Napad. W nocy na ubiegły wtorek napadnięta została na moście Hühnerberg znajdująca się w drodze do mieszkania matki Cecylia Zelewska. Napastnik, liczący około 23 lat, chwycił Z. za suknię, powalił na ziemię i wyrwał torebkę ręczną, w której znajdował się paszport, sakiewka z 1 guld., lampka kieszonkowa i dokumenty. Na alarm napadniętej, napastnik zbiegł w kierunku ulicy Hühnerberg. Policja wszczęła dochodzenie celem wyśledzenia i ujęcia rabusia.

— Bezprytomna na ulicy. Onegdaj rano znaleziono leżącą na chodniku ulicy Poggenpuhl bez przytomności młodą kobietę Marię Wischniewską, lat 30, zamieszkałą przy ul. Kolkowgasse 30. Wischniewską ze słabymi oznakami życia przewieziono do lecznicy Panny Marii.

— Kronika policyjna z 9 bm. Przytrzymano 9 osób, z tych 1 za oszustwo celne, 1 bezdomnego, 1 za przestępstwo obyczajowe, 6 z innych przyczyn.

— Znalezione: książkę „Mein Kampf“, zegarek damski z dewizką, 2 sakiewki z zawartością, rower damski, 2 srebrne naszyjniki, tablicę, ołówek, dekumenty na nazwisko Erny Müller.

— Zgubiono: kwity towarowe firmy E. rich Schulz, portmonek z 20 guld.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zmarli: małżonka Joanna Richert z domu Belakowska, 73 l.; listonosz Ernest Kochler, 51 l.; wdowa Augusta Stenzel z domu Thymian, 75 l.; kupiec Mowśa Epstejn, 63 l.; robotnik Ryszard Schmidt, 59 l.; wdowa Augusta Iwanitzka z domu Glass 63 l.; syn kapitana statku Edmunda Kleina, 3 l.; inwalida Albert Lutz, 75 l.; robotnica Szarlota Liedtke, 28 l.; syn asystenta kolejowego Willy Witzkego, 5 tyg.; nieśl. syn, 6 tyg.

Interwencja posłów polskich w Senacie gdańskim w sprawie zejść w Piekło

W dniu 6 bm. posłowie polscy Bronisław Budzyński i Antoni Lendzion złożyli w senacie W. M. Gdańska pismo w sprawie wypadków pociągu w Piekło. Przedstawiając całokształt sprawy, posłowie w piśmie swoim stwierdzają, że zaszły wypadki są wyrazem nienormalnych stosunków, jakie panują w pewnych odłamach niemieckiego społeczeństwa gdańskiego, wobec ludności polskiej. Posłowie polscy proszą Prezydenta Senatu Gdańskiego, by byłby przedsięwzięte przez Senat gdański

Apel w sprawie obchodu Święta Niepodległości Polski w dniu 11 listopada

Jeszcze raz przypominamy, że w czwartek, 11 listopada obchodzimy z całą Polską święto Odzyskania Niepodległości. Wzywamy Rodaków do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Program obchodu: godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu. Mszę Feliksa Nowowiejskiego „Bogu Rodzica“ wykona nąją polskie chóry „Lutnia“ Gdańsk i „Cecylia“ Wrzeszcz pod dyrykcją p. T. Tylewskiego. Godz. 19.30 uroczysta akademii w Sporthalle. Na program złożą się: przemówienia, występy chórów „Cecylia“ Gdańsk pod dyr. p. K. Witkomirskiego i „Moniuszko“ pod dyr. p. T. Tylewskiego, występ solowy p. dyr. K. Wilkomirskiego (wiołonczela) oraz zbiorowa deklamacja młodzieży gimnazjalnej. Po akademii zabawa taneczna.

Należy wyrazić nadzieję, że nie tylko w tym uroczystym obchodzie, ale również i w zabawie udział wezmą wszyscy Polacy, zamieszkali w Gdańsku wszelkich warstw społecznych, i że w tym zwłaszcza inteligencja zaprezentuje się licznie i godnie.

Wybór nowego zarządu Tow. Budowy Kościoła Polskiego w Sopotach

Ostatnio odbyło się w Domu Polskim w Sopotach przy nadzwyczajnym udziale członków roczne walne zebranie miejscowego Tow. Budowy Kościoła Polskiego, które zajął po zdrowieniu katolickim prezes p. Józef Schwarzwald.

Przewodniczącym walnego zebrania wybrano p. Piotra Bresińskiego. Sprawozdanie z działalności złożył prezes p. Schwarzwald, który podkreślił trudności, jakie Towarzystwo musiało zwałczać, po czym wspominał o zasługach ks. Szymańskiego, który utworzył parafię polską w Sopotach.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej

nie udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Piotr Bresiński — prezes, Józef Uller wiceprezes, Franciszek Klein sekretarz, Kazimierz Kucharski zastępca sekretarza, Piotr Pawlik skarbnik, Stanisław Mueller zastępca skarbnika.

Członkami komisji rewizyjnej wybrano pp. dyr. Radtkego, mgr. Garyantesiewicz i Mielińskiego.

Na wniosek b. prezesa radnego miejskiego p. Józefa Schwarza uchwalono walne zebranie rezolucję w sprawie polskich parafii personalnych na Ziemi Gdańskiej.

Na tym zakończyły się obrady walnego zebrania.

Zaznaczyć jeszcze należy, że Tow. Budowy Kościoła Polskiego zdołało w czasie 2-letniego istnienia zebrać około 20000 guld. jak fundusz na budowę kościoła polskiego.

Najpiękniejsza ozdoba stołowa

Rosenthal

Porcelana, Serwisy stołowe i do kawy. Gdańsk, Zeughauspassage

Apel do ludności polskiej na Ziemi Gdańskiej

Powołując się na swoją odezwę skierowaną do filii w dniu 2 listopada br. Zarząd Główny Gminy Polskiej Związku Polaków wzywa wszystkich rodaków do flagowania w barwach narodowych w dniu 11 listopada, jako w dniu święta narodowego.

Zarząd Główny Gminy Polskiej Związku Polaków

Drak orientacji czy próbny balonik?

Wychodząca w Bydgoszczy „Deutsche Rundschau“ w numerze sobotnim zamieszcza notatkę pt. „Niemcy — Polska — Gdańsk“, na którego wstępie „gauleiter“ Forstera nazywa „głową państwa gdańskiego“. „D. R.“ zaznacza, że notatka została otrzymana przez redakcję z Berlina ze specjalnego źródła („von besonderer Leite“).

Szkoda, że pismo niemieckie nie ujawnia tego „specjalnego“ źródła, które nie rozróżnia stanowiska kierownika politycznego partii nar. socjalistycznej i stanowiska prezydenta Senatu Wolnego Miasta. Czyżby chodziło tutaj o sugerowanie zmian, które miałyby nastąpić w przyszłości?

CHWALIĆ WSZYSTKO

— Tak, kochani przyjacielu — powiada pani Zolla — z kobietami trzeba postępować mięciutko. Gdy się chwali kobietę, jej inteligencja, to trzeba wspomnieć o piękności. A kiedy się podkreśla jej urodę, to nie wolno zapominać o pochwaleniu inteligencji. W przeciwnym razie, w pierwszym wypadku kobieta byłaby przekonana, że mężczyzna uważa ją za brzydką, a w drugim wypadku, że ją poczytuje za głupią.

Zachować zimną krew i rozwagę

Jak się dowiadujemy, zachodzą ostatnio wypadki, że podejrzano i nieodpowiedzialne elementy chodzą po polskich składach katolickich ofiarując tzw. „Hausfrauenadler“ (znane papierowe odznaki z godłem niemieckim i swastyką), jako odróżnienie tych składów od składów żydowskich, — grożąc, w razie nie wywieśzenia ich, konsekwencjami.

W związku z tym, zarząd główny Gminy Polskiej Związku Polaków zwrócił się do zainteresowanych człon-

ków, by zgłaszali mu nazwiska osób agitujących dla poczytania odpowiednich kroków u miarodajnych czynników.

Zarząd główny Gminy Polskiej Związku Polaków wystosował również apel do członków filii, w którym, stwierdzając trudne położenie ludności polskiej w Gdańsku wzywa do zachowania zimnej krwi i rozwagi. Zarząd dołoży wszelkich starań, by wpłynąć skutecznie na poprawę istniejącego stanu rzeczy.

Ze sportu

Wynik zawodów strzeleckich o tytuł najlepszego strzelca Klubu Wioślarskiego

Ostatniej niedzieli odbyły się zawody strzeleckie członków Klubu Wioślarskiego o tytuł „Najlepszego Strzelca Klubu“. Zawody zaszczycili swą obecnością p. radca Zalewski, prezes klubu p. dr. Weyers, oraz przedstawiciele poszczególnych towarzystw. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 1) miejsce i tytuł „Najlepszego Strzelca“ zdobył drh. Kostro Józef pkt. 243 na 400 mozi, 2) drh. Krenski Brunon — pkt. 243, 3) radca Zalewski Antoni — pkt. 231.

Poza konkurencja drh. Góralczyk Antoni osiągnął pkt. 321.

W konkurencji juniorów zdobył pierwsze miejsce drh. Thiel Bernard, pkt. 76 na 100 mozi, 2) Szymański Tadeusz — 60, 3) Paschke Leon — 58, 4) Tessmer Jan — 57, 5) Gborecz Antoni — 51 pkt.

Rozdanie nagród i dyplomów odbędzie się na najbliższym zebraniu miesięcznym klubu.

Faust — opera w 5 aktach

Muzyka Charles Gounod. Teatr Miejski 7. 11.

Przed prawie 80 laty ujrzało to dzieło światła kinkietów. Obeszło świat cały, wychowało pokolenia śpiewaków, muzyków i słuchaczy i nie straciło nic ze swego uroku i piękna. Niektóre arie i tańce stały się wprost ludową muzyką, prawie „oklepami“ kawałkami przebiegającymi na scenie, przy napieciu dramatycznym — zachwycając i porwując zawsze. Słucha się i widzi „Fausta“ na scenie jak dawnego, dobrego znajomego, z którego widoku i słów radzi jesteśmy i którymi się cieszymy.

Po szeregu lat wprowadził i teatr miejski „Fausta“ do programu operowego. zadając sobie — jak zwykle — dużo trudu, by dzieło temu nadać jak najefektowniejszą szatę.

Niedzielne przedstawienie odpowiadało na ogół nawet wybrednym wymaganiom, zwłaszcza jeśli chodzi o stronę wystawową

i taneczną, a w pierwszym rzędzie jeśli chodzi o rolę Gretchen w interpretacji Hanny Richtsmeier. Artystka ta wybiła się głośno i dramatycznie z całego zespołu, stwarzając kreację godną nawet wielkich scen. Dla niej też były przeznaczone oklaski zarówno przy otwartej scenie, jak i na końcu wieczoru.

Inni śpiewacy pozostali w granicach kreacji „prowinencyalnych“. Zdarzały się nawet momenty, że między nimi a orkiestrą zachodziły „nieporozumienia“ i to nawet przy bardzo znanych i ośpiewanych ariach. Takie incydenty należą właściwie w teatrze gdańskim do rzadkości. Może je należy położyć na karb nowego kapelmistrza, który debiutował w niedzielnym przedstawieniu i który czasami z trudem uzgadniał orkiestrę z chórem lub śpiewakiem. Następne przedstawienia usuną zapewne te drobne usterki. — Bardzo pięknie wypadła „Walpurgisnacht“, zasługa to zaś reżyserii, dekoracji i coraz lepszego baletu z główną parą Lucja Plack i Fritz v. Kaiserfeld.

S. P.

Ogólnopolska WYSTAWA RADIOWA 30.X-14.XI. 1937. w BYDGOSZCZY

Gmach Wystawy ul. Toruńska 30 — Telefon 17-23. Wystawa otwarta codziennie od 9 do 21 godz. Wstęp od osoby 50 gr. — w niedzielę 1.— zł. Znaczne ulgi dla wycieczek i organizacji.

Koniec Wystawy Radiowej się zbliża!

Może już nigdy nie będzie okazji zobaczyć razem zebranych tyle pięknych i pożytecznych rzeczy. Radioaparaty wszelkich odmian i gatunków — Bogaty i niezmiernie ciekawy dział naukowy i muzealny — Bezpłatne wyświetlanie filmów naukowych i t. p. Nagrywanie płyt gramofonowych! „TEFIPHON” — ostatni wynalazek w dziedzinie nagrywania głosu na taśmę — Czysty dochód na zakup radioodbiorników dla najbardziej potrzebujących szkół Woj. Pomorskiej.

TORUŃ



Kozłowski ul. Szeroka 31 Toruń.

Nowości w wełnach na płaszcze, komplety sukienki 7579 oraz wszelkie blawaty i galanterie **najtaniej** P. Składanowski Toruń, St. Rynek 24 Kredyt na oszczędności

Okazyjne

radioaparaty lampowe, baterie i prądowe, bardzo korzystnie już od 50 zł poleca Elektra, Toruń, ul. Chelmińska 4. 7580C

Nafta

silnopłomienna i lita, tylko 37 gr. Hurtownia Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 7718C

Obrączki

ślubne, zegarki, biżuterię w wielkim wyborze poleca najtańszy zakład zegarmistrzowski i złotniczy, Zbigniew Strzelecki, Szewska 12. Kupują stare złoto. 7680C

Chorzy

namy skuteczne zioła lecznicze, Hurtownia Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 7717C

MEBLE Bracia Teus TORUŃ, MOSTOWA 30

Zwózki

przeprowadzki wozami meblowymi

Przechowywanie magazynowanie we własnych jasnym, zdrowym magazynach

Wykonuje najtaniej

Ludwik Szymański firma egzystuje

1912 25 1937

25 lat istnienia to lata solidnej i uczciwej pracy

Toruń, Żeglarska 3 tel. 1909

prywat. tel. 1549. (4710C)

Chirurgiczne

opatunki, opaski, irygatory solidne. Hurtownia Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 7715C

Gramofony,

płyty gramofonowe, najnowsze nagrania w wielkim wyborze. Elektra, Chelmińska 4. 7580C

ECHO

radioodbiorniki najnowsze typów. E. SIWIEC, Toruń, Żeglarska 31. 7383C

Persil

oryg. paczka tylko 67 gr. Hurtownia Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 7716C

Dlaczego!

przeplacasz **MEBLE** nie pytając się przedtem o ceny Najtaniej! — Skład Mebli Toruń, Prosta 5. (4592C)

Teraz

taniej bo jest po sezonie, sprzedaje tapety i rzytule pokrewne. HURTOWNIA DROGERYJNA T. Rzymkowski, Toruń, Szeroka 43. telefon 1923. 7603C

Ostrzenie

brzytwy, nożycek, noży oraz naprawę parasoli, wykonuje solidnie i tanio Stefan Rychło, Toruń, Nowy Rynek 15. 7765

Pudry

i wody na waga Hurtownia Kapczyński Toruń, Szeroka 35. 7718

Głośniki

na detektor b. czule. E. Siwiec, Toruń, Żeglarska 31. 7383C

30% oszczędności

opalu dają najnowsze aparaty oszczędnościowe. Instaluje Rożański, Toruń, Prosta 13 tel. 21-82. 7512

Farby

lakiery, frotery, świece Hurtownia Kapczyński Toruń, Szeroka 35. 7716

Mydło

ziarniste I a i kg. 95 gr. Hurtownia Kapczyński Toruń, Szeroka 35. 7715

Baterie

anodowe 100 volt zł 10.—, 120 volt zł 12,50, 150 volt zł 16.— Elektra, Toruń, Chelmińska 4. 7580C



Tylko taksówki tylko

HILLMAN MINX

PRZEDSTAWICIELSTWO

„DE-HA-TE” DOM HANDLOWO-TECHNICZNY

J. ENGLICHT i S-KA

GDYNIA, ulica Piłsudskiego 56 Telefon 12-77. 7751

Rowery

męskie i damskie po cenach zniżonych poleca na dogodnych warunkach Elektra, Toruń, Chelmińska 4. 7580C

Referenta

do spraw świadczeń społecznych i podatkowych, z wyjątkiem wyjątkiem leniem rolniczym, ekonomicznym, lub prawnym poszukuje się. Zgłoszenia wraz z życiorysem i referencjami należy nadsyłać do Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, Toruń, ulica Klonowicza 19. 7768

Wiory

stalowe 1/4 kg. paczka tylko 42 gr. Hurtownia Kapczyński Toruń, Szeroka 35. 7717

Kupimy

szlancę escentryczną do 50 ton, tłoczkę do 40 ton, oraz tokarkę, rewolwerówkę w dobrym stanie, używanym. Bracia Cierpiakowscy, Toruń, Szosa Chelmińska 37. 7767

Pokój umeblowany

z utrzymaniem wynajmę zaraz. Toruń, ul. Młynuski 27, m. 5. 275

Unieważniam

skradziony w szkole z korytarza dowód tożsamości i bilet okresowy, na nazwisko Stawka Lucja zamieszkała w Czerniewicach k. Torunia. 7763Ck

Szkoła tańców

Werny wyucza szybko tańczyć. Kurs rozpoczynam 15 listopada. Toruń, Stary Rynek 16. 7761Ck

Dookoła świata

CAPELLO

super radio geograficzne

strojenie

7418

stale na składzie modele

„Capri” „Milano” „Roma”

w firmie K. Lewandowski

Telefon 20-55 TORUŃ ul. Szeroka 30

Lalki

zabawki naprawia fachowo specjalna „Klinika Lalek”. Żeglarska 13, I ptr., naprzeciw bazyliki św. Jana. 7678Ck

Gobeliny

drele, płótna, sprężyny, pakule, trawę i wszelkie inne artykuły do mebli wyscielanych, sprzedaje najtaniej 7331C Z. Balcerowicz Toruń, Żeglarska 21.

Pracownia

Kuśnierska Fr. Białkowski Toruń, Kopernika 41, wykonuje wszelkie prace kuśnierskie fachowo i tanio, oraz farbowanie wszelkich zrudziatych skór. 7741Ck

30% oszczędności

opalu przy centralnych ogrzewaniach dają najnowsze aparaty oszczędnościowe. Instaluje Rożański, Toruń, Prosta 13, tel. 21-82. 7512Ck

Swetry

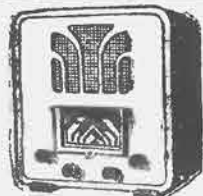
damskie i dziecięce, czyste wełniane i inne komplety z wełny solidnie i tanio wyrabia Pracownia Swetrów, Toruń Rynek Staromiejski 18.1. p. 7539Ck

Udzielam

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 9606C

Radio-aparaty

najnowszej konstrukcji, na dogodnych warunkach poleca Elektra, Toruń, ul. Chelmińska 4. 7580C



Radio nowe i okazyjne. Specjalność! detektory z głośnikami na dogodny sposób poleca **ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki** Toruń, Mała Garbary 9, telefon 1702.

Oblady

obfite, smaczne, kolacje, śniadania. Probiernia „Pod Łososiem”, Chelmińska nr. 9. 7609C

Kupiłem

z likwidacji wiele mebli, sprzedaje 50% taniej. Proszę skorzystać póki czas starczy. — Skład Mebli Toruń, ul. Prosta 5. 4593C

Radio

aparaty, detektory w nowoczesnych skrzynkach z chromowanym okuciem, czule głośniki, tanio, wygodne warunki. Elektro-Radio, Toruń, Plekary 22. 7770

Pianino

pierwszorzędne, sypialnia biała, zbior rogów, kino dziecięce, wiatrowki, patefon, skrzypce sprzedawane, tanio. Toruń, Kopernika m. 4. 7764

Zamienię

Pianino

pierwszorzędne krzyżowe na samochód. Oferty do „Dnia Pomorza”, Toruń. 7764

Tapety,

listwy, bory, lakiery, farby, pokosty, pendzle i wszystkie specjalności poleca HURTOWNIA DROGERYJNA T. Rzymkowski, Toruń, Szeroka 43, telefon 1923. 7603C

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie I-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,60 zł
Drobne za słowo 35 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 35 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w gdańskich gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaskę 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 zł; przez gościa 2,00 zł
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 zł
Zaświadczenie 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYKA, Toruń, ul. Bydgoska 54.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie na gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani ogłoszenia, nie upoważniają do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-mu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy zgodnym świątku należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańskie: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Franciszek Myśliński, Grudziądz, ul. 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Ruzko, Tczew, Kościuszki nr. 1. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.